P r o t o k ó ł Nr XL/13

z sesji Rady Miejskiej Trzcianki z 7 marca 2013 r.

Sesja odbyła się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki. Rozpoczęła się o godz. 13^{00}, a zakończyła o godz.14^{30}.
Porządek obrad, wraz z załączonymi materiałami, jakie otrzymali radni na sesję, stanowi **załącznik nr 1.**
W sesji uczestniczyło 19 radnych, zgodnie z załączoną listą obecności - **załącznik nr 2.** Radni nieobecni G.Bogacz i P. Złociński.
Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej mgr Włodzimierz Ignasiński. Protokołowała Marzena Domagała inspektor ds. obsługi Rady.
W sesji uczestniczyli również:
- sołtysi sołectw gminy Trzcianka - lista obecności stanowi **załącznik nr 3,**
- pracownicy Urzędu Miejskiego Trzcianki - lista obecności stanowi **załącznik nr 4.**

Ad 1) Otwarcie obrad.

Obrady otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej pan Włodzimierz Ignasiński witając:
- radnych Rady Miejskiej Trzcianki,
- pana Piotra Birulę pełniącego funkcję burmistrza Trzcianki,
- panią Grażynę Kasperczak sekretarza Gminy Trzcianka,
- panią Bożenę Niedzwiecką skarbnika Gminy,
- kierowników referatów Urzędu Miejskiego,
- sołtysów,

oraz wszystkie osoby uczestniczące w obradach.

Otwierając obrady, Przewodniczący Rady stwierdził, że w obradach uczestniczy

19 radnych, co przy ustawowym składzie 21 radnych stanowi quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały Rada Miejska Trzcianki.

Przewodniczący Rady wyznaczył, do liczenia głosów w głosowaniach jawnych, radnych: S. Kecińskiego i M. Wydartego.

Ad 2) Przedstawienie porządku obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że sesja została zwołana na wniosek pana P. Biruli, który dołączono do materiałów na sesję. Zgodnie z art. 20 ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym zmiana porządku obrad sesji zwołanej na wniosek burmistrza wymaga zgody wnioskodawcy i musi uzyskać w głosowaniu bezwzględną większość głosów ustawowego składu rady.

Radny E. Joachimiak złożył wnioski o zmianę porządku obrad w imieniu Klubu radnych Porozumienie Społeczne dla Trzcianki na piśmie, jak **w załączniku nr 5.**

Porządek obrad:
1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji projektu

   w ramach Działania 8.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu-eInclusion.
4. Zamknięcie obrad.

Pan P. Birula wnioskował o wprowadzenie punktu do porządku obrad, który dotyczyłby dyskusji na temat rażącego naruszania prawa, którego dopuścił się jeden z radnych, przewodniczący komisji rewizyjnej. Uzasadniając wniosek przypomniał, że informował wszystkich mieszkańców, że stał się ofiarą kłamliwego artykułu, który ukazał się w Tygodniku Noteckim, którego autor, manipulując informacjami uzyskanymi z dokumentów, które mogły być pozyskane tylko w nielegalny sposób, przedstawił go, jako osobę niegodną zaufania czy wręcz łamiącego prawo. Cel tego działania jest oczywisty – było to związane, i dalej jest, z kampanią wyborczą.
Pan P. Birula poinformował radnych, że w związku z tą sprawą napisał skargę do Starosty Czarnkowsko-Trzcianeckiego pana W. Maszewskiego z prośbą o wyjaśnienie tej kwestii, gdyż źródło tych materiałów nielegalnie udostępnionych, dotyczących jego spraw osobistych, mogło być jedno.

Następnie pan P. Birula zacytował fragment skargi, której kserokopię w międzyczasie rozdano radnym, jak w **załączniku nr 6.**
Pan P. Birula cytował: „*W wyniku oszczerczej publikacji, bazującej na bezprawnym udostępnianiu moich danych, poniosłem bardzo duże szkody. Wnoszę o przeprowadzenie wyjaśniającego dotyczącego tego karygodnego działania. Ktoś wykorzystujący samorządowe stanowisko do bezprawnych działań i osiągnięcia osobistych korzyści nie powinien kontynuować pracy dla naszej wspólnoty samorządowej.”*.
Następnie poinformował, że wczoraj otrzymał odpowiedź na skargę złożoną do Starosty i zacytował jej fragmenty „*Skarga jest uzasadniona. Ustalono, że pan P. Kolendowicz – inspektor w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa, umożliwił panu Jackowi Oświecimskiemu wgląd w dokumenty archiwalne dotyczące wydanego panu pozwolenia*”, ”*Umożliwienie wglądu w dokumenty archiwalne nastąpiło bez stosownego wniosku o udostępnienie informacji publicznej, co stanowi naruszenie art. 10 ust. 1 ustawy, jak również bez zgody bezpośredniego przełożonego pracownika i kierownika jednostki, co narusza przepis § 31 ust. 2 i 3 instrukcji archiwalnej.”, ”Pracownicy Starostwa, w tym pan Kolendowicz, posiadają stosowne upoważnienia do przetwarzania danych osobowych i złożyli oświadczenie, iż dane osobowe przetwarzać będą zgodnie z prawem.*”.
Pan P. Birula dodał, że pan P. Kolendowicz jest radnym, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej i powinien stać na straży porządku i prawa w naszej gminie. Dopuścił się złamania prawa dla osiągnięcia korzyści, jak należy się domyślać politycznej, po to aby zwiększyć szanse wyborcze kandydata, którego uznaje za najlepszego. Pan P. Birula dodał, że chciałby wierzyć, że sam kandydat nie jest w sprawę zamieszany i nie miał na ten temat wiedzy.
Zdaniem pana Biruli sprawa jest na tyle ważna, że trzeba podjąć dyskusję na ten temat. Sankcją za sprzeniewierzenie się zasadom pracy radnego i zasadom pracy urzędnika samorządowego, wykorzystanie tych stanowisk do osiągnięcia osobistych korzyści dyskwalifikuje pana Kolendowicza, jako przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Dyskusja na ten temat winna zakończyć się wnioskiem o odwołanie pana Kolendowicza z tej funkcji.

Przewodniczący Rady W. Ignasiński prosił, bo jest to etap ustalania porządku obrad, aby radni starali się tak proponować wprowadzanie nowego punktu porządku obrad nie uzasadniając tak jakby de facto był już wprowadzony.

Następnie pytał o opinię pana P. Biruli nt. wniosków przedstawionych przez radnego E. Joachimiaka.

Pan P. Birula odpowiadając w kwestii pierwszego wniosku dot. OSiR stwierdził, że analizując, wspólnie z Przewodniczącym Rady, potrzebę wprowadzania tego punktu do porządku dzisiejszej sesji ustalili, że nie będą porządku zmieniać, dlatego że dyskusja, jego zdaniem, w dniu dzisiejszym przybrałaby charakter wyborczy i nie prowadziłaby do wypracowania merytorycznych wniosków, dlatego też zaproponował Przewodniczącemu wyłonienie grupy-komisji specjalnej, która tematem OSiR mogłaby się zająć merytorycznie i wypracować wnioski, które zostałyby przedstawione Radzie. W tej kwestii czeka na odpowiedź Przewodniczącego Rady. Okres przedwyborczy nie jest zbyt korzystny, stąd podtrzymuje swoje wcześniejsze stanowisko i nie zgadza się na wprowadzenie tego punktu.

Przewodniczący Rady uzupełnił, że rozmawiał z panem Birulą w temacie nie tylko OSiR, ale rozszerzenia programu sesji. Nie ustalono, ale jeżeli jest mowa o okresie wyborczym to jest kwestia trzech najbliższych tygodni, co w przypadku OSiR jest bez znaczenia.
Przewodniczący potwierdził propozycję spotkania w tym temacie w grupie mniejszej, następnie prosił, aby pan P. Birula wyraził stanowisko co do drugiego wniosku E. Joachimiaka.

Pan P. Birula odpowiedział, że z planu pracy Rady na najbliższy okres wynika, że tematy związane z gospodarką odpadami mają być przedmiotem obrad za tydzień. Na to posiedzenie będą przygotowane wszystkie materiały. Wprowadzanie dzisiaj tych tematów mogłoby wywołać chaos. Sprawa jest ważna, ale tym bardziej należy podejść do tego z uwagą i rozsądkiem. Dzisiaj wprowadzanie, bez przygotowania, chociażby merytorycznych pracowników, niewiele przyniesie. Nie zgodził się na wprowadzenie tego punktu do porządku obrad.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że znając sprzed tygodnia zdanie pana P. Biruli, na najbliższą sesję 14.03.2013 r. wprowadził do porządku obrad te uchwały, jak również temat OSiR.
Oświadczył, że rzeczywiście nie ma związku z żadnymi formami nieczystej kampanii, ani z brzydką formą niszczenia plakatów, która tak właściwie dotyczy

dwóch komitetów p. Biruli i jego. Obca mu jest również sprawa artykułu, jaki ukazał się w Tygodniku Noteckim.

Radna J. Durejko wnioskowała o 10 minut przerwy.

Przewodniczący Rady W. Ignasiński poprosił, aby wniosek formalny o przerwę w obradach przegłosować. Wniosek przyjęto w głosowaniu: za 16, przeciw 0, wstrzymało się 3.

Przewodniczący Rady W. Ignasiński ogłosił przerwę 14 minut do 13^{30}.
Po przerwie wznowiono obrady w punkcie 2.

Przewodniczący Rady W. Ignasiński poddał pod głosowanie wniosek P. Biruli o wprowadzenie do porządku obrad punktu: Informacja na temat rażącego naruszenia prawa przez radnego Rady Miejskiej Trzcianki.
Nad wnioskiem radni głosowali: za 6, przeciw 0, wstrzymało się 11.

Przewodniczący Rady W. Ignasiński wyjaśnił, że jak wcześniej informował zmiana porządku obrad wymaga bezwzględnej większości.

Radny K. Oświecimski uzupełnił, że nie brał udziału w głosowaniu i również nie głosował radny P. Kolendowicz.

Przewodniczący Rady uzasadniając swoje głosowanie wyjaśnił, że rozmawiał z panem Birulą w sprawie zwołania sesji 28 lutego br. i proponował, aby dzisiejsza sesja się nie odbyła, aby właśnie, ze względu na wybory, nie przybrała charakteru wyborczo-politycznego. Później uznał, że należałoby rozszerzyć ten porządek o uchwały śmieciowe, natomiast pan Birula dostosował się i prosił o zwołanie sesji na jego wniosek. Taka sesja gwarantowała nieupolitycznianie obrad. Dzisiejsze rozmowy na ten temat byłoby rzeczywiście tematem wyborczym stąd takie było jego głosowanie.

Radny M. Dąbrowski odnosząc się słów Przewodniczącego stwierdził, że łamanie prawa nie powinno mieć miejsca w żadnym przypadku, w kampanii, po kampanii czy przed. Zachowanie pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej w świetle uzyskanych dzisiaj dokumentów jest wysoce naganne. To nie jest kwestia wyboru, to jest kwestia przyzwoitości, zwykłej ludzkiej przyzwoitości.

Przewodniczący Rady W. Ignasiński stwierdził, że temat nie został wprowadzony i nie chciałby kontynuować dyskusji.

Pan P. Birula wyjaśnił, że powodem zwołania sesji w tym trybie było to, że projekt, o którym będą rozmawiać musi być złożony jutro. W kwestii naruszenia prawa prosiłby Przewodniczącego o zwołanie sesji nadzwyczajnej w tym temacie. Takie zachowanie jest zachowaniem skandalicznym, wymagającym natychmiastowego napiętnowania. Rada odrzucając, wstrzymując się od głosu w pewien sposób dała przyzwolenie na tego typu zachowanie.

Przewodniczący Rady wtrącił, że to nie prawda, ale jest to cena pana Biruli. Stwierdził, że przystępują do realizacji porządku obrad.

Radny P. Kolendowicz złożył oświadczenie stwierdzając między innymi, że wniosek pana Biruli to nie jest polityczna gra dzisiaj, ale wniosek o wyjaśnienie sprawy OSiR, która grozi skutkami finansowymi dla gminy jest polityczna. Oświadczył, że nie byłby człowiekiem kierującym się zasadą prawdomówności i uczciwości to nie powiedziałby, że to on pokazał albo powiedział o takich czy innych dokumentach w sprawie pana Biruli. Gdyby nie uznał, że pan Birula jest osobą publiczną, startuje w wyborach i powinien mieć czyste ręce to by pewnie tego nie powiedział. Gdyby nie wiedział, że na budowie musi być tablica informacyjna, na której powinno być wypisane, kto jest inwestorem, numer działki, pozwolenie takie i takie, to zapewne zastanowiłby się czy może pokazać tę informację. Stwierdził, że wystąpienie pana Biruli, jego działanie to nic innego jak próba odwrócenia uwagi mieszkańców od swojej osoby, od tego czy rzeczywiście nie doszło do naruszenia prawa w przypadku wydawania tegoż pozwolenia. Pan Birula wszystko robi, aby mieszkańcy usłyszeli, że to „be" to jest Kolendowicz, a może pan Oświecimski. Kierując się uczciwością, może w przeciwieństwie do pana Biruli, powiedział, że to on przekazał tę informację. Mógłby powiedzieć, że nie, nie było światków. Jego uczciwość jest lepsza niż Biruli. Ma nadzieję, że mieszkańcy nie złapią się na sytuację odwrócenia odpowiedzialności i zadadzą sobie pytanie retoryczne – na czym mu zależy, dlaczego nie chce wszystkiego powiedzieć, czy ma czyste ręce w tej materii? Oświadczył, że nie ma nic do ukrycia w przeciwieństwie do drugiej strony.

Radny A. Cija złożył oświadczenie na piśmie, jak w **załączniku nr 7.** Przed jego odczytaniem stwierdził, że dysponuje porządkiem obrad sesji zwołanej na 14.03.2013 r. W punkcie 4 jest informacja Burmistrza Trzcianki nt. przebiegu procesu likwidacji OSiR sp. z o.o. w Trzciance. Zdecydowali się wygłosić oświadczenie, nie znając treści tegoż zapisu, dlatego uważa, że jest ono tym bardziej zasadne właśnie przy takim zapisie. Od poprzedniej sesji minął miesiąc. Następnie odczytał ww. oświadczenie.
Kończąc dodał, jak to się ma do tego, co odczytał, gdzie są wytyczne, ten człowiek Likwidator nie wie, co ma robić, a straty miesięczne są.

Radna J. Durejko odczytała oświadczenie, które złożyła na piśmie do protokołu, jak w **załączniku nr 8**.

Radna J. Pokaczajło stwierdziła, że jest jej żal Przewodniczącego Rady, nie panuje nad prowadzeniem sesji, przestrzeganiem porządku. Słyszy, że za porządek obrad odpowiada pan Birula, zgoda, ale za prowadzenie odpowiada Przewodniczący, który dopuszcza do dyskusji zupełnie nieprzewidzianych porządkiem obrad. Radni mają przed sobą materiały na następną sesję i wiadomo, że OSiR będzie czternastego i ustawa śmieciowa będzie czternastego. Dzisiaj chodzi o ubijanie piany wyborczej? Przewodniczący nie panuje nad radnymi. Prosiła, aby przyjąć te słowa, jako jej krytyczną uwagę.

Przewodniczący Rady W. Ignasiński kierując słowa do radnej J. Pokaczajło stwierdził, że przyjmuje to jako krytyczną uwagę, natomiast w tym momencie zarzuca jej kłamstwo i kampanię wyborczą. Prosił, aby wskazać, bo powiedziała, że nie panuje nad prowadzeniem sesji i nie przestrzega trybu, jaki jest określony, chociaż jeden punkt Statutu Gminy, który złamał i nie realizuje sesji zgodnie ze Statutem. Ocenił, że radna dopuściła się kłamstwa, publicznie, wobec Przewodniczącego Rady, w trakcie kampanii wyborczej.

Radna J. Pokaczajło stwierdziła, że to co się dzieje na dzisiejszej sesji jest absolutnie niewytłumaczalne. W przeszłości też dopuszczał do oświadczeń niezwiązanych z porządkiem obrad, podobnie jak dzisiaj. Postawiła wniosek o zakończenie dyskusji.

Przewodniczący Rady W. Ignasiński podkreślił, że na ten sesji wyłoniła się dyskusja, panuje nad tym i dba o to, aby właśnie dyskusja się nie odbyła. Nie

zapanował nad tym dopuszczając panią J. Pokaczajło do głosu, która rzeczywiście zabrała głos w dyskusji. Gdyby nie dopuścił radnych do składania oświadczeń złamałby Statut Gminy. Prosił, aby wymagać przestrzegania prawa, ale nie takiego, które byłoby wygodne dla kogoś.
Ad 3) Przewodniczący Rady W. Ignasiński przedstawił **projekt uchwały projektu uchwały w sprawie przystąpienia do realizacji projektu w ramach Działania 8.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu-eInclusion.** Stwierdził, że wszyscy radni mieli możliwość zapoznania się z projektem i w tym momencie jest możliwa dyskusja.

Radny M. Kukuś pytał, dlaczego teraz, natychmiast musi być podejmowana uchwała, skoro program jest od 2007 r. Zapewne jest to jedyny termin, ale dlaczego nie można było zrobić tego na ostatniej sesji. Pytał o całkowity koszt tego zadnia, co będzie w przypadku, jeżeli gmina nie otrzyma 100% refundacji kosztów, jaki to wówczas będzie rząd wielkości leżący po stronie gminy, co będzie w przypadku kolejnych lat, jeżeli chodzi o utrzymanie roczne tej infrastruktury?

Pan P. Birula odpowiadając na pytania radnego M. Kukusia stwierdził rzeczywiście program był wcześniej. Gmina robiła przymiarki do udziału w tym programie we wcześniejszych rozdaniach, ale różnica jest taka, że koszty realizacji tego programu nie są małe. W poprzednich naborach projektów dofinansowanie było na poziomie 75%. Z tego programu pozostały 283 mln jeszcze do wykorzystania w tym rozdaniu i zmieniły się warunki konkursowe na atrakcyjniejsze. 100% kosztów pokrywanych jest ze środków zewnętrznych, a ponadto Vat jest również kosztem kwalifikowanym. Projekt albo uzyska akceptację albo nie, nie ma wariantu otrzymania części dofinansowania. Warunki dotyczące pięcioletniego utrzymania, zostaną określone w warunkach przetargowych. Z tych pieniędzy projektowych zagwarantowane będzie utrzymanie całego projektu przez 5 lat. Szacunkowy koszt 233.000 zł.

Radny K. Oświecimski pytał o szersze informacje dotyczące utrzymania sieci. Czy ten program dopuszcza zawarcie w przetargu elementy utrzymania?

Pan T. Witkowski, pracownik Szkoły Podstawowej Nr 3 w Trzciance społecznie zaangażowany w przygotowanie projektu, odpowiadając na pytania radnych

stwierdził, że jeżeli chodzi o gwarancję to sprzęt ma gwarancję na 7,5 roku. Przez 2,5 roku jest wszystko w pełni pokryte i wszystkie rzeczy realizuje się w tym czasie, np. szkolenia. Później trzeba utrzymać łącza. Ma być zakupione 90 łączy dla gospodarstw domowych oraz dodatkowe 90 łączy dla szkół, z uwzględnieniem 6 placówek, w których miałyby być te pracownie. Możliwe są pewne oszczędności, gdyż z tych 90 łączy będzie można zrobić 6, a resztę zaoszczędzić i w ostatnim kwartale wynegocjować utrzymanie dla tych pozostałych 90. Za 2,5 roku jeżeli przystąpi się do negocjacji to ceny internetu będą niższe. Dojdą drobne koszty, np. koszty oprogramowania. W promocjach dla szkół takie oprogramowanie dla 100 komputerów kosztuje 350 zł.

Radny K. Oświecimski dopytywał o koszty utrzymania pełne. W przetargu będą zawarte jakieś warunki. Jak ma być cokolwiek negocjowane, chodzi o jakieś zabezpieczenia?

Pan T. Witkowski odpowiedział, że w przetargu będzie to na 25 miesięcy i renegocjacja w tym końcowym okresie. Te koszty to będą łącza i będzie to rząd wielkości 20 zł od gospodarstwa. Naprawa komputerów jest zagwarantowana przez 7,5 roku z dojazdem do klienta. Do obsługi będzie koordynator, który będzie zatrudniony na umowę zlecenia 25 miesięcy, w późniejszym czasie Urząd być może będzie musiał zatrudnić koordynatora, ale będzie to okres już tych drobniejszych wydatków, bo wszystkie najważniejsze rzeczy odbędą się w pierwszym okresie finansowanym z projektu. Nie ma wpisanych osób z nazwisk. Są planowane sale w szkołach, które muszą być udostępnione i zaplanowano od 15-tej do 19-tej i tu jest ćwierć etatu na każdą placówkę. Jest to niewielka kwota finansowana w pierwszym okresie przez projekt, a w kolejnym okresie też nie będzie taki wielki. Jutro jest ostatni dzień. Wszystkie dokumenty, ankiety, dane z Urzędu zrobione i to co trzeba dostarczone. Jeżeli chodzi o Uchwałę Rady Miejskiej to nie jest wymagana, ale dobrze żeby była, stąd prośba o jej podjęcie.

Radny K. Oświecimski stwierdził, że dobrze, iż pan Witkowski powiedział, że uchwała nie jest potrzebna, to dość dziwne, a jest kampania wyborcza, jest to zrozumiałe. Dodał, że jest za i będzie głosował za tym, ale dziwi, że nie zadziało się to 3-4 tygodnie wcześniej.

Radny A. Cija przypomniał, że już nie raz zajmowano się sprawą internetu na Komisji Gospodarczej, jak i Komisji Bezpieczeństwa. W posiedzeniu Komisji z 18.07.2011 r., w którym uczestniczył pan Witkowski, i wniosek z tej Komisji – „*Stanowisko Komisji Bezpieczeństwa, Sportu, Turystyki i Promocji. Komisja jest za wdrożeniem budowy internetu ze środków unii europejskiej pod nazwą Program Operacyjny Innowacyjna Gospodarka. Projekt uchwały winien być podjęty na sesji w jak najszybszym okresie w celu złożenia wniosku o dofinansowanie do końca sierpnia 2011 r.*”.
Stwierdził, że nikt nie jest przeciwny, ale martwi się jednym, jest to 230 mln zł, ale nie ma, co się zastanawiać i mieć nadzieję, że może się udać. Dodał, że jest za tym, aby to się udało.

Radny W. Perski pytał o metodę wyłonienia 90 gospodarstw domowych, które otrzymają sprzęt komputerowy. Co się stanie, gdy osoba, która otrzyma taki sprzęt sprzeda go, aby utrzymać własną rodzinę, popłacić rachunki itp.?

Pan P. Birula odpowiedział, że sprzedaż komputerów jest właściwie niemożliwa. Komputery są tak oprogramowane, że po zmianie lokalizacji, odłączeniu przestają działać. Jest to monitorowane. Organizatorzy tego przedsięwzięcia zdają sobie sprawę, że są to komputery dla ludzi z różnych środowisk. Generalnie chodzi o to, aby trafiły one do ludzi zagrożonych wykluczeniem cyfrowym. Obawy, że sprzęt może być sprzedany są uzasadnione, ale nikt tego nie kupi, bo po odłączeniu od miejsca, w którym został zamontowany przestanie działać. Ankiety opracowano przy pomocy MGOPS, CPR i Referat Spraw Społecznych UM Trzcianki, aby wytypować beneficjentów tego programu. Program przeznaczony jest dla tych, których nie stać. Spora grupa mieszkańców naszej gminy zyska możliwość bezpłatnego dostępu do internetu. Ponadto 6 szkół zostanie wyposażonych w centra dobrze wyposażone w komputery. Doposażona zostanie serwerownia w Urzędzie, co jest dużą korzyścią. To rozdanie daje możliwość 100% sfinansowania ze środków zewnętrznych. Koszty, jakie będzie ponosić gmina, szacowane na dzień dzisiejszy rzędu 1800 zł miesięcznie w porównaniu z 2.300.000 zł, które można otrzymać, a szanse na to są spore.
Dodał, że może przypisać sobie zasługi, jeżeli chodzi o kontakt z firmami, które przygotowują ten projekt dla gminy bezpłatnie. Uchwała Rady jest potrzebna, bo potrzebuje pewną determinację całej gminy, aby w tym projekcie odnieść

sukces. Taka uchwała jest elementem, który może pomóc w odniesieniu takiego sukcesu.

Radny M. Kukuś pytał, czy osoby, które otrzymają są wytypowane?

Pan T. Witkowski odpowiedział, że nie ale należało zrobić ankiety aby przygotować projekt, ale oczywiście są te dane i osoby będą typowane w późniejszym czasie.

Pan I. Mazurek sołtys sołectwa Runowo proponował, aby wziąć pod uwagę mniejsze miejscowości, w których nie ma szkół, a są świetlice wiejskie, gdzie mogłyby być wykorzystywane komputery.

Radny K. Oświecimski pytał o doposażenie sal w ramach tego projektu, czy skorzystają na tym centra?

Pan T. Witkowski odpowiedział, że jest za tym, aby w ramach budżetu dorzucić jeszcze po projektorze do każdej sali.

Radny E. Joachimiak pytał, jak zakłada projekt wyposażenia centrów? Czy takie samo wyposażenie dla każdego z nich?

Pan T. Witkowski odpowiedział radnemu, że tak, będzie na to przetarg i ze specyfikacji będą wynikały poszczególne elementy.

Radny E. Joachimiak stwierdził, że jeżeli centra będą takie same, a patrząc na potencjalne środowiska to są one zróżnicowane. Od Łomnicy i 80 uczniów do SP Nr 2 i 850 uczniów oraz potencjalni inni korzystający. Nie ma tu równych szans. Logika mówi, że takie centra powinny być zróżnicowane ilością stanowisk, a co najmniej w Gimnazjum Nr 2 i SP Nr 2 powinny mieć osobne centrum.

Pan P. Birula odpowiadając panu E. Joachimiakowi wyjaśnił, że warunki konkursu narzucają pewne rozwiązania. Trzeba pamiętać, że te centra nie będą jedyną formą informatyzacji w tych szkołach. Szkoły w Trzciance już teraz są lepiej wyposażone, niż szkoły na wsiach. Te sale mają być pewnym

uzupełnieniem istniejącej infrastruktury. Trzeba patrzeć całościowo. Tam, gdzie nie ma nic taka sala z komputerami jest oczywista.

Innych głosów nie było. Przewodniczący Rady W. Ignasiński poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała XL/261/13 Rady Miejskiej Trzcianki w sprawie przystąpienia do realizacji projektu w ramach Działania 8.3 Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka 2007-2013 Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion została podjęta w głosowaniu: za 19, przeciw 0, wstrzymujących 0 (jednogłośnie). Uchwała stanowi **załącznik nr 9.**

Ad 4) W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady W. Ignasiński złożył życzenia wszystkim paniom z okazji Dnia Kobiet, a następnie zamknął sesję Rady Miejskiej Trzcianki dziękując wszystkim za udział.

Protokolant	Przewodniczący Rady
Marzena Domagała	mgr Włodzimierz Ignasiński